

Prof. dr hab. Krzysztof Wieczorek
Instytut Filozofii Uniwersytetu Śląskiego

Recenzja dorobku naukowego i działalności dydaktyczno-organizacyjnej

doktora Piotra Domerackiego w postępowaniu habilitacyjnym

prowadzonym przez Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

Informacje o wykształceniu i dotychczasowym zatrudnieniu.

Piotr Domeracki ukończył w 2003 roku studia magisterskie z filozofii na Wydziale Humanistycznym UMK w Toruniu. Pracę magisterską napisał i obronił pod kierunkiem prof. dr hab. Włodzimierza Tyburskiego. W tym samym roku uzyskał dyplom ukończenia dwuletniego Studium Pedagogicznego na UMK. Cztery lata później Rada Wydziału Humanistycznego UMK nadała mu stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie filozofii na podstawie dysertacji na temat: Filozoficzny wymiar fenomenu samotności. Od tego czasu problematyka samotności, ujmowana w aspekcie filozoficznym, stała się głównym, choć nie jedynym przedmiotem zainteresowań badawczych habilitanta. Świadczy o tym pokaźna liczba poświęconych tej tematyce publikacji.

Od roku akademickiego 2007-2008 pracuje na stanowisku adiunkta w Instytucie Filozofii UMK w Toruniu. Przez trzy semestry (2009-2011) wykładał Business Ethics na Wydziale Zarządzania i ekonomii Politechniki Gdańskiej, gdzie był następnie zatrudniony w roku akademickim 2016-2017 na stanowisku adiunkta. Przejściowo był także związany stosunkiem pracy w charakterze wykładowcy z Wyższą Szkołą Bankową w Toruniu. Posiada również doświadczenie w pracy dydaktycznej z młodzieżą szkół podstawowych i średnich jako nauczyciel etyki oraz języka angielskiego.

Dorobek naukowy i jego umiędzynarodowienie.

Dorobek naukowy dr Domerackiego nie należy do skromnych ilościowo. Jeszcze przed uzyskaniem stopnia naukowego doktora wydał pod swoją redakcją (wspólnie z Włodzimierzem Tyburskim) wartościową, znaną w krajowym środowisku filozoficznym monografię *Zrozumieć samotność. Studium interdyscyplinarne*, Toruń 2006, oraz dwa artykuły naukowe w recenzowanych czasopismach i siedem rozdziałów w monografiach wieloautorskich. Po doktoracie powstały: 4 monografie, w tym dwie autorskie (łączna liczba stron to 805) i dwie współautorskie (z udziałem habilitanta wynoszącym odpowiednio 50% i 33%), 12 artykułów w czasopismach naukowych (w tym 1 w języku angielskim), 25 rozdziałów w monografiach wieloautorskich (jeden z nich po

angielsku w publikacji wydanej przez Cambridge Scholars Publishing w 2008 r.), redakcja naukowa Księgi Pamiątkowej poświęconej Profesorowi Włodzimierzowi Tyburskiemu oraz 6 innych publikacji. Zaiste imponująca jest aktywność konferencyjna dr Domerackiego, rozpoczęta w 2004 r. udziałem w dwóch konferencjach naukowych i konsekwentnie kontynuowana do dziś ze średnią częstotliwością 5 konferencji rocznie. W wielu z nich pełnił także funkcje organizatora lub współorganizatora. Do aktywności naukowej wlicza się także dorobek grantowy – w tym przypadku składa się on z udziału w jednym grantie NCN, kierowanym przez W. Tyburskiego, oraz kierowania dwoma grantami wydziałowymi na Wydziale Humanistycznym UMK.

Zaskakująco skromnie – przy tak dużym potencjale twórczym i aktywności w krajowym środowisku naukowym – wypada poziom umiędzynarodowienia dorobku naukowego. Habilitant nie wykazał ani jednego projektu realizowanego we współpracy z naukowcami z innych ośrodków zagranicznych, ani jednego stażu bądź pobytu naukowego za granicą; wskazał natomiast jedno członkostwo w zagranicznym towarzystwie naukowym z siedzibą w Toronto. Wspomina także o współpracy naukowej z prof. B. L. Mijuskovicem z California State University; należy jednak domniemywać, iż ma ona charakter nieformalny.

Działalność dydaktyczna i organizacyjna.

Działalność dydaktyczna i organizacyjna, podobnie jak rozmiar i zakres tematyczny dorobku naukowego, wskazuje na duży potencjał i więcej niż zadowalającą aktywność w przyczynianiu się do rozwoju młodej kadry naukowej. Warto podkreślić wieloletni udział w kształceniu filozoficznym młodzieży szkolnej oraz bardzo szeroki zakres problematyki zajęć dydaktycznych prowadzonych na uczelni macierzystej oraz dwóch innych szkołach wyższych przez dr Domerackiego (zob. *Autoreferat*, pkt 5.4.2, s. 26-27). Dostępne na profilu pracownika w systemie USOS UMK wyniki ankiet ewaluacyjnych dowodzą, że habilitant jest znakomitym dydaktykiem, bardzo wysoko ocenianym przez studentów uczestniczących w jego zajęciach oraz regularnie plasującym się w gronie wyróżniających się wykładowców. Bierze również udział w procedurach awansowych jako promotor pomocniczy w przewodach doktorskich oraz opiekun naukowy lub recenzent prac licencjackich i magisterskich.

Zakres zainteresowań naukowych:

W sporządzonym przez siebie *Autoreferacie* Piotr Domeracki wskazuje siedem pól badawczych, którymi zajmował się w swej pracy naukowej. Są to kolejno: ekofilozofia i problematyka zrównoważonego rozwoju, studium myśli filozoficzno-etycznej Henryka Elzenberga, rozważania filozoficzne nad fenomenem zła, etyczne implikacje hermeneutyki, filozofia religii ze szczególnym uwzględnieniem refleksji nad mistyką, koncept tak zwanej „małej etyki”,

koncentrującej się najpierw na „cnotach mniejszych”, takich jak np. poczucie humoru, a następnie na „przywarach mniejszych”, wśród których omówiona została m. in. gnuśność, i na końcu tej listy habilitant wymienia „pozostałe badania z zakresu zagadnień, problemów i wyzwań etyki współczesnej”. Nietrudno zauważyć (przynajmniej to sam autor Autoreferatu) daleko idącą zbieżność między owymi polami badawczymi a obszarami aktywności naukowej zespołu badawczego działającego w ramach kierowanego przez długie lata przez prof. Włodzimierza Tyburskiego Zakładu Etyki w Instytucie Filozofii UMK w Toruniu. Niezależnie od tego można jednak uznać, że habilitant wniósł własny, zauważalny wkład w obecny stan wiedzy o badanych w tym środowisku problemach. Przykładem owego wkładu może być odkrycie i opracowanie tematu alienacji ekologicznej, któremu poświęcił wystąpienie na V Ogólnopolskim Zjeździe Filozoficznym w Toruniu oraz kilka publikacji, między innymi *Wokół pojęcia alienacji ekologicznej* (2006). Badania nad spuścizną filozoficzną Henryka Elzenberga zostały wzbogacone o dwa artykuły naukowe pióra P. Domerackiego (jeden z nich po angielsku) oraz wystąpienia na trzech konferencjach i seminariach naukowych. W obszarze badań nad filozofią zła habilitant wziął udział w trzech monografiach zbiorowych: *Koncepcje i problemy filozofii zła*, red. R. Wiśniewski, *Etyka a zło*, red. D. Probučka oraz *Filozofia wobec zła*, red. M. Drwięga i R. Strzelecki; pierwsza z nich ukazała się w Toruniu, dwie pozostałe powstały w środowisku krakowskim. Na ten temat P. Domeracki wypowiadał się także podczas trzech konferencji. Dwa kolejne artykuły oraz dwa referaty konferencyjne, a także dwa cykle zajęć dydaktycznych mieszczą się w obrębie problematyki związków hermeneutyki z etyką. Zainteresowanie filozofią religii zaowocowało wydaniem monografii *Kondycja Kościoła katolickiego w Polsce. Autorytet i komunikacja*, przygotowanej wspólnie z P. Strzyżyńskim z UAM, artykułu omawiającego związki filozofii mistycznej z problemem samotności („Filozofia Religii” 2009, Tom 5) oraz wyróżniającą się aktywnością organizacyjną i twórczym uczestnictwem w cyklu międzyśrodowiskowych seminariów naukowych „Filozoficzne aspekty mistyki” inspirowanych i kierowanych przez Krzysztofa Stachewicza, autora monumentalnej monografii *Doświadczyć prawdziwej rzeczywistości. Prolegomena do filozofii mistyki*, Poznań 2019. Efektem ścisłej, wieloletniej współpracy z Marcinem Jaranowskim (pomysłodawcą projektu badawczego) oraz Marcinem T. Zdrenką (drugim współwykonawcą) jest zainicjowana w 2019 r. seria wydawnicza *Miniatury etyczne*, w ramach której ukazała się dotychczas książka *Sześć cnót mniejszych*, bliska ukończenia i publikacji jest kolejna pozycja – *Sześć przywar mniejszych*, a w dalszej perspektywie spodziewana jest kontynuacja badań nad inspirowaną ideami „minimum moralnego” (T. Adorno, P. Ricoeur, L. Kołakowski, M. Walzer) autorską koncepcją „małej etyki”. Kolejnych 7 publikacji, wymienionych w Autoreferacie, porusza dość różnorodną problematykę, której jedynym wspólnym mianownikiem wydaje się być – zgodnie z sugestią autointerpretacyjną autora – obszar szczególnie żywotnych i kontrowersyjnych sporów

etycznych współczesności. Wszystko to jednak są sprawnie napisane artykuły, czytelnie ukazujące myśl autora i trafnie referujące analizowane zagadnienia.

Podsumowując tę część recenzji pragnę dać wyraz przekonaniu, że zarówno warsztat badawczy i dociekliwość w stawianiu pytań, jak styl pisarski Piotra Domerackiego stanowią świadomą i ze wszech miar udaną kontynuację najlepszych tradycji toruńskiego środowiska filozoficznego, znaczonych takimi nazwiskami jak Tadeusz Czeżowski, Henryk Elzenberg, Włodzimierz Tyburski i Ryszard Wiśniewski. Uważam, że habilitant jest godnym kontynuatorem tej znakomitej tradycji.

Główny nurt zainteresowań badawczych – problematyka monoseologiczna.

Problem samotności i jego filozoficzne ujęcia to od samego początku aż do dziś wiodący, można powiedzieć – sztandarowy temat dociekań i publikacji naukowych Piotra Domerackiego. Poświęcił mu dwie monografie autorskie, współredagowaną przez siebie pracę zbiorową będącą pokłosiem I Ogólnopolskiej Konferencji Monoseologicznej w Toruniu oraz 15 artykułów opublikowanych w czasopiśmie i monografiach wieloautorских od 2004 do 2018 r. W jednym z pierwszych swoich tekstów monoseologicznych pisze: „Inspiracji do zajęcia się filozofią pod kątem fenomenu samotności nie brakuje [...] samotność stała się swoistym *signum temporis* współczesności [...] jest jedną z fundamentalnych przypadłości ludzkiej egzystencji, a mimo to najslabiej zbadanym zjawiskiem i najmniej rozumianym problemem” (*Meandry filozofii samotności*, s. 15-16). Najwyraźniej habilitant postanowił zmienić ów stan rzeczy i pogłębić wiedzę oraz rozumienie fenomenu samotności na gruncie filozofii. Czyni to, jak się rzekło, od wielu lat z imponującą wytrwałością i wyraźnie dostrzegalnym skutkiem. Własnym rozważaniom, obserwacjom i analizom towarzyszy coraz bardziej gruntowna znajomość literatury przedmiotu. Przykładowo: bibliografia pracy *Rozstaje samotności* z 2016 r. zawiera, nie licząc autorów polskich, odniesienia do publikacji 26 autorów obcojęzycznych, natomiast w wydanych dwa lata później *Horyzontach i perspektywach monoseologii* pojawiają się nazwiska kolejnych 60 zagranicznych autorów; prace te obejmują, rzecz jasna, nie tylko tematykę filozoficzną, lecz zawiera się w nich szerokie spektrum interdyscyplinarnego podejścia do problemu samotności. Biorąc pod uwagę zarówno erudycyjną, wręcz ekspercką wiedzę w zakresie literatury przedmiotu, jak też własny udział w pogłębianiu znajomości problemu samotności, trudno nie zgodzić się z jednym z recenzentów wydawniczych książki *Rozstaje samotności*, który napisał: „zaiste trudno byłoby cokolwiek istotnego dodać do narracji Domerackiego w sensie jej pełności dokumentacyjnej”. Co prawda, sam autor poniekąd sfalsyfikował ów sąd, publikując po dwóch latach kolejną imponująco obszerną i równie kompetentną, jak poprzednia, pracę na temat fenomenu samotności; nietrudno jednak zauważyć, że ta ostatnia monografia wnosi nową perspektywę, gdyż tym razem autor

koncentruje się na analizach kontekstualnych, łącząc problem samotności z szeregiem innych kwestii, niekiedy w sposób zaskakujący. Mowa tam między innymi o związkach filozofii samotności z filozofią przestrzeni (gdzie tropy interpretacyjne wyznaczone są przez pojęcia: ogród, polis, ustronie), z kontemplacją, ascezą i mistyką, ze złem, wreszcie z dialektyką wyobcowania i uspołecznienia.

Na podstawie oceny dotychczasowego dorobku habilitanta w obszarze filozofii samotności uzasadniona wydaje się hipoteza, że jego prace badawcze w tym obszarze nie zostały jeszcze ukończone. Dysponując tak gruntowną znajomością tematu w połączeniu z rzadko spotykaną kreatywnością i inwencją w formułowaniu pytań badawczych, Piotr Domeracki zapewne nieraz jeszcze zaskoczy swych czytelników nowym, odkrywczym ujęciem kolejnych aspektów problemu samotności.

Główne osiągnięcie naukowe.

Zgodnie z brzmieniem art. 16 ust. 2 Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14.03.2003 habilitant wskazał jako swe główne osiągnięcie naukowe monografię *Horyzonty i perspektywy monoseologii. Filozoficzne studium samotności*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2018. Rozprawa ta nie jest całkowicie oryginalna, gdyż zostały w niej wykorzystane (po daleko idących przeróbkach i uzupełnieniach) wcześniej publikowane artykuły, których pełną listę, liczącą 10 pozycji, zamieścił autor w *Nocie bibliograficznej* na s. 363-364. Jednak zdecydowana większość tekstu została opublikowana po raz pierwszy we wskazanej monografii.

Użyty w tytule termin *monoseologia* to autorska propozycja nazewnicza, zmierzająca do określenia jednym słowem całości interdyscyplinarnej problematyki badawczej związanej z fenomenem samotności. Propozycja ta pojawiła się już w 2006 r: w artykule *Meandry filozofii samotności* Domeracki pyta, „czy można – w ramach szeroko pojętej filozofii – mówić o istnieniu [...] względnie samodzielnej subdyscypliny, którą by można – za Bierdiajewem – nazwać filozofią samotności albo, jak ja nieudolnie próbuję ją nazywać, monoseologią”, po czym wyjaśnia: „Termin ten utworzyłem od greckich słów: monosé – samotność i logos – nauka. Towarzyszy mi jednak nieodparta pokusa, by ów termin rezerwować nie tylko dla samej filozofii samotności, ale w ogóle dla obejmującej szerszy krąg dyscyplin humanistycznych 'nauki o samotności'. Filozofię samotności widziałbym dopiero jako podzbiór monoseologii” (art. cyt., s. 16).

Z perspektywy kilkunastu lat po napisaniu tych słów można stwierdzić bez większych wahań, że zamiar ukonstytuowania nowego pola badawczego określonego mianem monoseologii został uwieńczony sukcesem. Wkład do niego wniósł nie tylko sam pomysłodawca, ale także szereg innych autorów, którzy zainspirowani ta ideą i wciągnięci w obieg myśli monoseologicznej (między

innymi dzięki zaproszeniom na kolejne konferencje naukowe z cyklu zapoczątkowanego w czerwcu 2005 w Toruniu) włączyli problem samotności w swoje horyzonty badawcze (należą do tego grona m. in. Krzysztof Stachewicz, Czesława Piecuch, Stefan Konstańczak, Tadeusz Kobierzycki, Jan Šlosiar, Marian Palenčar, a także piszący te słowa). Inspiracje monoseologiczne przedostały się także do innych dyscyplin, np. Elżbieta Kowalska-Dubas z Uniwersytetu Łódzkiego uprawia monoseologię pedagogiczną (zob. <https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/serie/seria/biografia-i-badanie-biografii/4/?scsrads=24647>). Najistotniejszy wkład w rozwój monoseologii wnoszą jednak niewątpliwie obie monografie Domerackiego, zwłaszcza ta wskazana jako podstawa ubiegania się o awans naukowy.

Charakterystyczną cechą prezentowanej rozprawy jest wyraźne, nieustające napięcie między dwoma kierunkami myślenia: z jednej strony widoczna jest troska o utrzymanie przedstawianej problematyki w ramach filozofii (choć możliwie szeroko rozumianej, lecz bez rozmywania granic tej dyscypliny), z drugiej – nieustannie pojawiają się odniesienia i nawiązania do wielu innych dziedzin, niezbędnych dla pełniejszego i głębszego zrozumienia różnorodnych sposobów przeżywania samotności przez jednostki ludzkie. Mowa więc między innymi o doświadczeniu religijnym i mistycznym, o wymiarach aksjologicznych samotności, o kontekście psychologicznym, pedagogicznym i socjologicznym, o głębokich i nietrywialnych związkach między miłością a samotnością. Taka struktura problemowa i pewna niejednorodność, a chwilami nawet niespójność metodologiczna stawia pod znakiem zapytania wykonalność programu wyodrębnienia filozofii samotności jako względnie samodzielnej subdyscypliny mieszczącej się w ramach interdyscyplinarnej monoseologii (problem wygląda nieco podobnie jak relacja między filozofią śmierci a tanatologią, o którą pytał w swych pracach Paweł Bortkiewicz). Warto byłoby poznać aktualną opinię habilitanta w tej kwestii. W szczególności – czy nadal broniłby tezy, że choć samotność to „wyjątkowo trudny i niewdzięczny obiekt badawczy, nieustannie wymykający się możliwościom zamknięcia go w jednej, spójnej i niepodważalnej teorii naukowej”, to „są jednak tacy, którzy [mają] niemałe zasługi [w] ukonstytuowaniu w obrębie filozofii autonomicznego w znacznym stopniu dyskursu tematyzującego samotność” (s. 63).

Z punktu widzenia walorów poznawczych jest to jednak książka znakomita, i to – jak zwykle u tego autora – z dwóch równoległych powodów. Pierwszym jest naprawdę imponująco rozległa baza źródłowa. Trudno sobie wyobrazić, ile czasu i wysiłku musiało zająć autorowi dotarcie do wszystkich wymienionych w bibliografii pozycji oraz przestudiowanie ich na tyle wnikliwie, że zawarte w książce informacje i odniesienia złożyły się na najobszerniejsze w polskiej literaturze filozoficznej kompendium wiedzy o światowym stanie badań nad samotnością. Drugi powód to dociekliwość w formułowaniu problemów badawczych i konsekwencja w ich kolejnym rozwiązywaniu. Piotr Domeracki dostrzega i analizuje tyle różnych aspektów samotności, że u

czytelnika powstaje przemożne wrażenie, iż autor (parafrazując słowa Andrzeja Szahaja) wie na jej temat niemal wszystko. Włącznie ze świadomością paradoksalności fenomenu samotności, o której pisze powołując się na studium filozoficzno-socjologiczne José Ortegi y Gasseta w końcowej części rozdziału 9 (*Samotni, choć jednak społeczni*, s. 315-321). Być może jedyną nierozpoznaną do końca w analizach Domerackiego kwestią jest – zbyt intymne i niedelikatne, by je zadać – pytanie, czy człowiek żyjący w szczęśliwym związku i cieszący się gronem oddanych przyjaciół może w pełni kompetentnie wypowiadać się o doświadczeniu samotności (podobne pytania w odniesieniu do posługi duszpasterskiej duchownego wobec ludzi ciężko doświadczonych przez los stawiał Henri J. M. Nouwen w książce *zraniony uzdrowiciel*).

Książka jest nieocenionym przewodnikiem dla tych, którzy chcieliby dowiedzieć się jak najwięcej o historii i współczesności badań nad samotnością. Autor referuje historyczne początki tej dziedziny badań, wskazując na dwa pionierskie opracowania tematu, jedno z roku 1938, autorstwa G. Zilboorga, i drugie późniejsze o ponad 20 lat, pióra Friedy Fromm-Reichmann, pt. *Loneliness*, opublikowane w *Psychiatry: Journal for the Study of Interpersonal Processes* w 1959 r., a następnie ukazuje stopniowy wzrost zainteresowania tematem i przyrost interdyscyplinarnych badań nad samotnością, zwłaszcza w Europie i Stanach Zjednoczonych. Struktura tematyczna książki została tak utworzona, że poszczególne części są wobec siebie w znacznym stopniu autonomiczne. Poprzedza je obszerny, liczący 70 stron *Wprowadzenie*, w którym autor pokusił się o metateoretyczny opis studium samotności oraz starał się uzasadnić potrzebę metodologicznego zróżnicowania filozoficznych i pozafilozoficznych badań nad tym zjawiskiem. Zajął się także opisaniem przyczyn, czyli etiologii samotności, dzieląc je na egzo- i endogenne, wskazując w szczególności złożone relacje między samotnością a przynależnością.

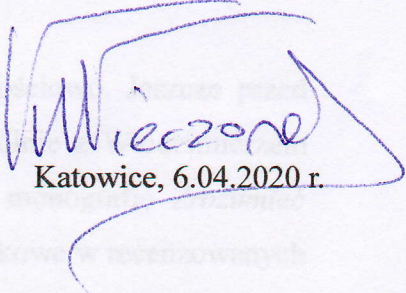
Pierwsza część rozprawy, następująca bezpośrednio po *Wprowadzeniu*, prezentuje konteksty filozoficzno-metodologiczne, a następnie opisuje epikurejskie inspiracje monoseologii. Część druga to owoc połączenia dwojakich zainteresowań autora: problematyka samotności spotyka się tu z rozważaniami nad mistyką i filozofią mistyki. W kolejnej, trzeciej części kontekstem do rozpatrywania odmian samotności stają się fenomeny zła i cierpienia. Część czwarta pozwala na spojrzenie na problem z perspektywy filozofii społecznej z uwzględnieniem aspektów wspólnoty, dialogu, uspołecznienia i miłości. Całość materiału składa się na szeroki, wielowymiarowy (we współczesnej potocznej polszczyźnie należałoby użyć słowa „epicki”) i niezmiernie bogaty w interesujące szczegóły obraz człowieka jako istoty nieuchronnie i nieusuwalnie dotkniętej – w mniejszym czy większym stopniu – samotnością. Obraz ów jest uwiarygodniony niezmiernie obszerną bazą tekstów źródłowych, z których autor obficie korzystał formułując własne przemyślenia i komentarze. Jest zarazem głęboko humanistyczny w najlepszym sensie tego słowa (niemającym wiele wspólnego z określeniem humanizmu w książce Józefa M. Bocheńskiego *Sto*

zabobonów). Można by wyrazić opinię, iż książka ta stanowi zwieńczenie wieloletnich badań dra Domerackiego nad filozoficznymi i interdyscyplinarnymi zagadnieniami ludzkiej samotności, gdyby nie graniczące z pewnością przekonanie, że po niej nastąpią nowe, nie mniej odkrywcze i inspirujące publikacje.

Konkluzja.

Biorąc pod uwagę całość dorobku naukowego, aktywności publikacyjnej i konferencyjnej, osiągnięć dydaktyczno-organizacyjnych oraz działalności popularyzatorskiej doktora Piotra Domerackiego stwierdzam z całym przekonaniem, że w jego osobie mamy do czynienia z wyróżniającym się przedstawicielem polskiego środowiska filozoficznego, w pełni zasługującym na awans naukowy w postaci przyznania mu stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauki humanistycznej w dyscyplinie filozofia. P. Domeracki dowiódł swymi publikacjami i innymi wystąpieniami o charakterze naukowym, że stał się wybitnym specjalistą w wybranej przez siebie i badanej systematycznie przez kilkanaście lat subdyscyplinie filozoficznej, jaką jest filozofia samotności, będąc równocześnie aktywnym naukowo w obszarze innych dyscyplin filozoficznych, w szczególności z kręgu zagadnień etyki i aksjologii. Jedynym dostrzegalnym mankamentem zaznaczającym się w sylwetce naukowej habilitanta jest nikły stopień umiędzynarodowienia jego działań badawczych. Źródłem nadziei na poprawę sytuacji w tej dziedzinie jest fakt bliskiej współpracy merytorycznej dra Domerackiego z prof. Benem Lazare Mijuskovicem z California State University, która oby zaowocowała w sposób bardziej efektywny niż dotychczas. Tym bardziej, że ze względu na wysoki poziom merytoryczny i bogatą zawartość informacyjną co najmniej część dorobku publikacyjnego habilitanta zasługuje na rozpowszechnienie w międzynarodowym środowisku filozoficznym.

Jako recenzent wnoszę o dopuszczenie dra Piotra Domerackiego do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.


Katowice, 6.04.2020 r.